

# Od 1 października 2018 roku bez polisy OC i dowodu rejestracyjnego

Od 1 października 2018 roku zniesiono obowiązek posiadania przy sobie przez kierowcę dowodu rejestracyjnego jak również papierowego potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Na odejście od karania za brak dowodu rejestracyjnego przy kontroli drogowej pozwala nowelizacja ustawy – Prawo o ruchu drogowym, uchwalona przez Sejm 9 maja 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 957).

Kierowcy nie muszą wozić wspomnianych dokumentów, bo dane pojazdu i informacje o zawartej polisie gromadzone są w CEPiK-u (Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców). Uprawnione służby (np. policja, straż miejska, czy Inspekcja Transportu Drogowego) podczas kontroli sprawdzają dane w Centralnej Ewidencji Pojazdów.

Brak konieczności posiadania polisy OC i dowodu rejestracyjnego podczas kontroli nie oznacza, że wcale nie musimy ich mieć. **Dowód rejestracyjny nadal pozostaje obowiązującym dokumentem niezbędnym przy załatwianiu formalności**, m.in. w Stacjach Kontroli Pojazdów, przy sprzedaży auta lub wyjeździe zagranicznym.

W tym miejscu należy przypomnieć, że właściciel samochodu jest obowiązany zawiadomić – w terminie nieprzekraczającym 30 dni – starostę o zmianie stanu faktycznego wymagającej zmiany danych zamieszczonych w dowodzie rejestracyjnym, o czym mowa w art. 78 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1260 z późn. zm.).

W czasie jazdy należy mieć przy sobie prawo jazdy i dowód osobisty. Przy kontroli drogowej możemy spotkać się z pytaniem, kto przechowuje dowód rejestracyjny pojazdu (wystarczy wiedzieć, że dokument znajduje się np. w siedzibie firmy, w domu itp.).

Nadal musimy mieć przy sobie dowód rejestracyjny i odpowiednie ubezpieczenie, jeśli prowadzimy pojazd, który został zarejestrowany poza Polską. Zniesienie obowiązku posiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego wiąże się również ze zmianą dotyczącą zatrzymywania i zwrotu tego dokumentu. Do tej pory dowód rejestracyjny był zatrzymywany fizycznie. Od dnia 1 października 2018 roku w przypadku, gdy pojazd nie spełnia wymagań ochrony środowiska, zagraża

bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu drogowego uprawniony organ odnotuje zatrzymanie dokumentu w systemie informatycznym. Informacja o zatrzymaniu ma być przekazana do Centralnej Ewidencji Pojazdów, a kierujący otrzyma – jak dotychczas, pokwitowanie. Zwrot dokumentu będzie mógł odnotować zarówno organ (np. starosta), który go wydał, jak i dowolna jednostka w ramach podmiotu, który go zatrzymał.

W przypadku stłuczki oczywiście można wezwać policję, ale przy niewielkich kolizjach sprawę można załatwić poprzez spisanie oświadczenia. Takie oświadczenie powinno zawierać podstawowe dane pojazdów oraz kierujących. Ogólnodostępne dane pojazdu są wystarczającymi do spisania oświadczenia. Są to numer rejestracyjny, marka, dane sprawcy i poszkodowanego. Na podstawie tych danych można w usłudze Ministerstwa Cyfryzacji Historia Pojazdu uzyskać dodatkowe dane pojazdu, ([www.historiapojazdu.gov.pl](http://www.historiapojazdu.gov.pl)).

Natomiast informacje o polisie można uzyskać na stronie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego [www.ufg.pl](http://www.ufg.pl), w sekcji „Baza OC i AC”, pod linkiem „Identyfikacja umowy OC na dzień”. Po wpisaniu w wyszukiwarce Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego numeru rejestracyjnego pojazdu otrzymamy natychmiast informacje o tym, czy pojazd posiada ważne ubezpieczenie OC. W wyniku takiego sprawdzenia otrzymamy także numer polisy, markę samochodu, nazwę i adres zakładu ubezpieczającego. Do tej właśnie firmy powinniśmy skierować nasze żądanie o naprawę naszego samochodu wraz z oświadczeniem sprawcy stłuczki lub kolizji.

W bazie CEPiK można sprawdzić również ilość punktów karnych (na [www.obywatel.gov.pl](http://www.obywatel.gov.pl)), stan techniczny autobusu (np. przed wycieczką szkolną, również na [www.obywatel.gov.pl](http://www.obywatel.gov.pl)) wszystkie dane, jakie na temat naszego samochodu są w bazie CEPiK ("Mój pojazd").